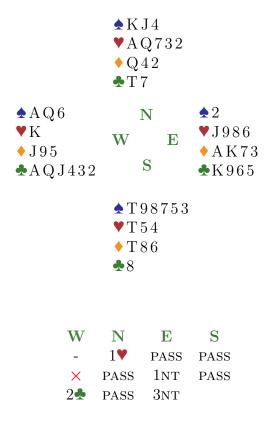
Żaczek 22/01/2025 - Analiza

using MacaroniBridge/TCResultsParser January 24, 2025

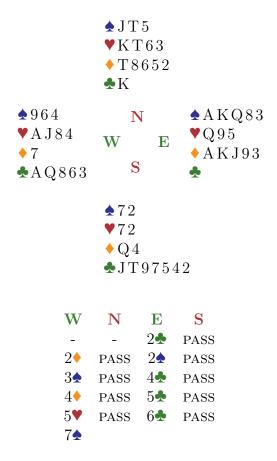


[Bartek] Licytacja na maksy jest prosta - byleby zagrać 3NT, mamy spore nadwyżki siłowe.

Natomiast na impy dzieje się więcej. Siedząc na E, odzywka 3NT jest słaba. Zauważmy, że z dużym prawdopodobieństwem w rozdaniu są podwójne fity – mamy singla pik, a partner statystycznie ma około czterech. Często dostaniemy też krótkosć kierową. Należałoby na pewno rozważyć grę w kolor młodszy. Już karta typu $\triangle Axxx \nabla x \wedge Qxx \triangle AQJxx$ jest blisko szlemika treflowego, a partner może mieć dużo więcej. 3NT może być także obkładane na wiscie przez piki.

 ${\bf W}$ takich rozdaniach duży komfort daje ustalenie, że na kolorze młodszym $4{\rm NT}$ jest do gry.

[KG] Ale to ja tam dałam 3NT od razu po 1NT. To było głupie, partner nie obiecał trzymania. Liczyłam na jakieś minimalne i takie dostałam, ale nic mi nie szkodzi dać 2♣. Może 2♥ jest opcją? Na maxy – jesteśmy już w GF i jedyne co chcę, to trzymanie do 3NT.



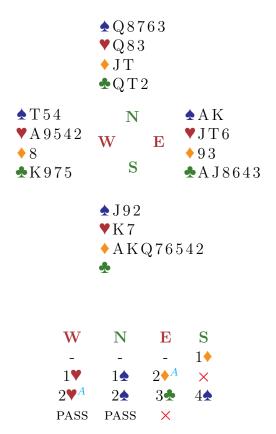
[Bartek] Rozdanie przegrałem w licytacji. Ideą odzywki 6♣ było zachęcenie do dołożenia z czwartym pikiem (to nie jest żadne ustalenie!), jednak ta sytuacja nie może mieć miejsca. Wiedząc, że partnerka ma krótkosć karo, z czterokrotnym fitem raczej dałaby splintera. Bez dłuższych atutów szlem nie wygląda sensownie.

Lepszym pomysłem byłaby odzywka 6♥. Sekwencja nie umożliwiła spytania o króle, a 5♥ pokazało tylko Asa (nie Króla, gdyż zostawia decyzję przed szlemem). Jako że partnerka nie ma ♥Q, a dubel jest niestatystyczny, dołoży tylko z królem. Nie ma co grać naciąganych szlemów - statystycznie potrzebne jest 70%, a na maksy na takiej sali koło 85% szans.

Jesli chodzi o otwarcie - w każdych innych założeniach otworzę 1♠. Po acolu mamy system umożliwiający pokazanie takiej ręki.

Wypuszczone przez bartka: 60%

[KG] Czuję się tak samo winna tej licyacji – kompletnie nie mam na dołożenie, sprzedałam fit, cue karo, asa kier, a as trefl, po tym jak partner pokazał ujemną liczbę trefli, nie jest prawie w ogóle na plus. Niestety popatrzyłam na 11pc, 2 asy i partnera, który samodzielnie wskoczył w szlemika, i poświęciłam o 5 sekund za mało na przyjrzenie się licytacji. Ale zgadzam się z 6♥, potrzebujemy dopełnienia kier, a nie zalicytowania trefli po raz trzeci (chwilę pokminiłam czy nie ustalaliśmy ostatnio, że 2♠ pokazuje trefle albo 2♣ jest z jakiegoś powodu naturalne XD).



Zacznę od tego, że wejcie 1∇ to moim zdaniem odjazd. Wist kierowy wcale nie musi być najlepszy, a przepych z taką kartą skończy się raczej na -200.

Rozgrywkę zrolowałem, gdyż byłem przekonany, że kontra S na sztuczne 2♦ była wydłużeniem kar, a N ma 6 pików. Kontra, jak się później okazało, była fit. Zawistowałem w ♣A licząc na przebitkę u partnerki. Przebitka w stole (♣9 od partnerki) i zagrany pik do damy. Widząc potencjalne wyrzucenie kiera ze stołu na ♣K zagrałem ♥J do K i A. Teraz nastąpił odwrót w karo do waleta i zagrany kolejny pik.

Teraz wypuciłem kontrakt chcąc ciągnąć kiera. Wyobraziłem sobie kartę partnerki jako $\ x \times \ AQx \times x \times \ x \times Qx \times x$, bo mając $\ K$ weszłaby $2 \times \ 2 \times \ x \times \$

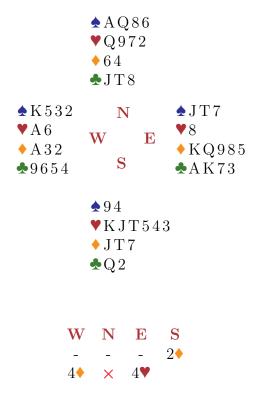
Wypuszczone przez bartka: 93%

[KG] Odjazd, wiem, wejście nie było na wist, tylko jakąś aktywność w licytacji i chyba instynkt grania przciwko sali. No a jak chodzi o samą rękę – mam 54, singla w kolorze otwarcia i króla za impasem. Wskazanie wistu jest złe, ale sama ręka nie aż tak. Jak by nie patrzyć przyniosło dobry maksowo kontrakt, i możliwość rozczytania rozdania w obronie.

Też nie ogarnęłam kompletnie, że to pała fit xd to się chyba alertuje... Ale cóż, nie byłam na tyle przytomna co partner, żeby pomyśleć, że rozgrywająca powinna mieć 6 pików (zakładając że taki syf jak kontra fit nie istnieje) i bezmyślnie wyszłam w singla.

Rozdania 4-6

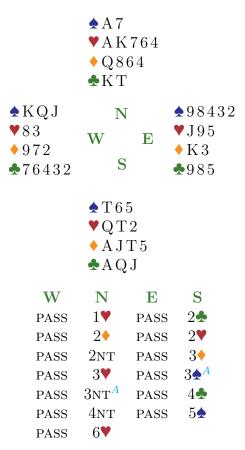
Przeciwnicy licytują jakies odjechane końcówki bez bilansu donejtując nam 3x~90% za darmo.



[BS] Trochę mnie poniosło z blokiem z tak silną kartą. Zachęcony faktem, że otwieramy multi w tej pozycji w sile ok 3-8PC, przeciwnik ma często bilans na końcówkę. Jednak na maksy chodzi o to, żeby pokonać salę. A sala albo nie otworzy multi, albo da tylko $3 \checkmark$, bo karta do standardowego przedziału otwarcia jest za silna na $4 \checkmark$.

Wypuszczone: 50%

[KG] Akurat dołożyłam najgorszą możliwą rękę do takiej przekminy. Przeciwnicy nie mieli bilansu ani 9-kartu młodego, ani 8-kartu w pikach.



[Bartek] Bardzo nieoczywisty w licytacji szlemik. Kluczowe było tutaj wyobrażenie sobie karty partnerki. Po odzywce $3 \spadesuit$ istnieje bardzo dużo rąk będących blisko szlemika. Problemem jest lewa pikowa, którą przeciwnik wyrobi na wiscie, a potem sciągnie po dojsciu np ∇Q . Natomiast jeli partnerka ma ΔAQ , możemy pika wyrzucić.

Po 4 \clubsuit wiemy juz o asie. Przykładową ręką może być \spadesuit x x x \blacktriangledown x x x \spadesuit A K J x \clubsuit A x x , ale wtedy raczej dostalibysmy zjazd w 4 \blacktriangledown zamiast niepoważnego 3 \spadesuit . Karta musi być o damę silniejsza. Jesli jest to dama trefl - szlemik górny. Jeli dama pik - może nie zawistują. Jesli dama kier - przepuszczenie wistu da jakies szanse przymusowe w końcówce.

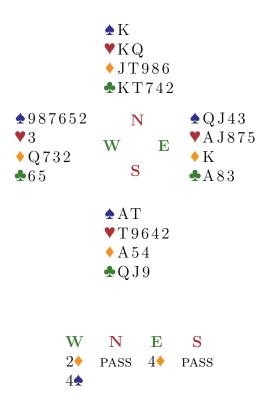
Możemy też mieć mniej w karach, a więcej w pozostałych kolorach - to działa na naszą korzysć.

[KG] Osiągnięte dzięki Bartkowi 96.67%. A ja się tylko cieszę, że pamiętałam, że z 2A+Q nie mogę dać fast arrival. I że się powstrzymałam przed czutkowym pasem na cuebid (3NT) – za który by było 66%:)

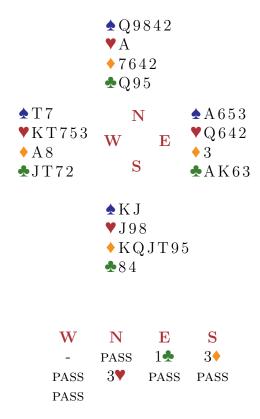
Rozdania 9-11

W 9 jakieś 1NT, trochę źle zagrałem ale to nie jest nic istotnego 10-11 = dwa donejty po 90% za nic.

Rozdanie 12



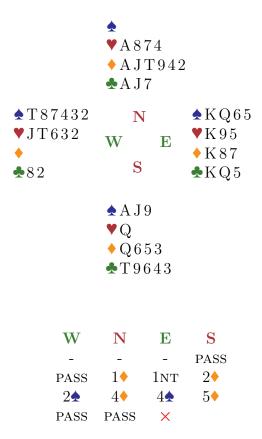
[KG] Dzięki ustawieniu mnie na rozgrywce Korzeń wypuścił końcówkę zupełnie naturalnym wistem. Końcówka i tak na wielkim farcie, ale ile emocji!



[BS] Wynik: bez szesciu, 30%. Niestety końcówka kierowa nie była grana przez salę, choć jest dosc oczywista, jesli nie pójdzie wejscie 3♦ lecz 2.

Odzywka 3♥ po pasie nie była blefem - chciałem wskazać wist, by skomunikować się karem i wziąć przebitkę. Jest to myslenie na poziomie obory, bo przecież przeciwnik zagra w kiery. Albo i nie?

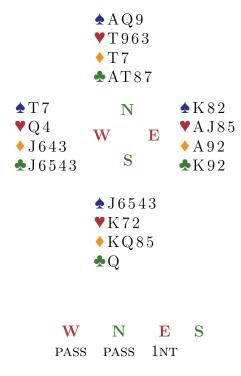
[KG] Jeszcze dużo czasu minie zanim będę wpadać na takie odzywki...



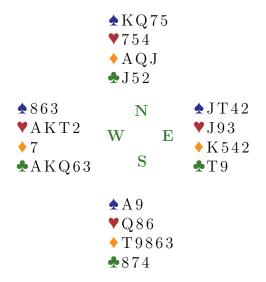
[BS] Bardzo nie podoba mi się 2♦. Mamy czterokrotny fit, dużo punktów i przeciwnik ma fit kierowy. Koniecznie należy dać 3♦. 5♦ torchę życzeniowe, mamy 1,5 lewy pikowej.

Ciekawą sprawą jest, co należy dać z W w drugim kółku. 2♠ jest fajną opcją, bo powoduje, że przeciwnikom ciężej będzie znaleźć bilans do końcówki, która z dużym prawdopodobieństwem im wychodzi.

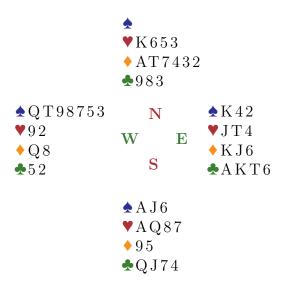
[KG] Moja licytacja obora kompletna, kolejny fart.



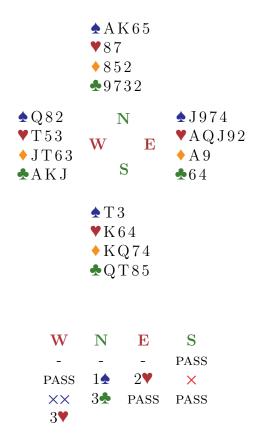
[BS] Wist pikowy należy w ręce N pobić damą! Teraz rozgrywający musi zgadywać, czy zabić królem, zostawiając komunikację do długiego koloru, czy przepuscić oddając lewę, jesli as jest u S.



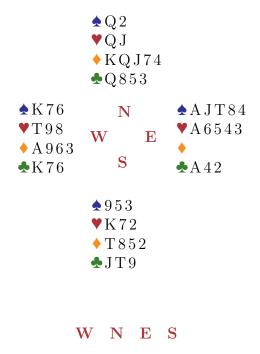
2 + 1, wist A.



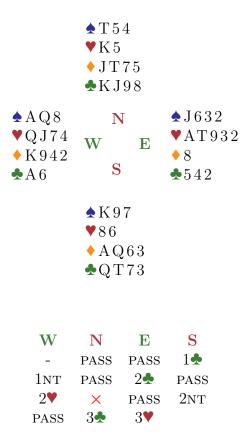
4♠ - 1, wist ♣Q.



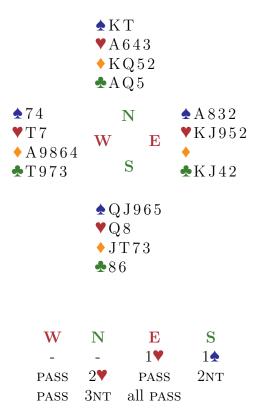
[BS] Przeciwnik przegrał sobie górny kontrakt.



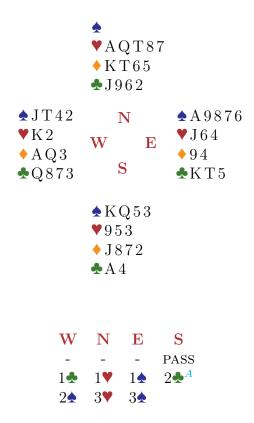
[BS] Przeciwnik nie zagrał sobie górnej końcówki.



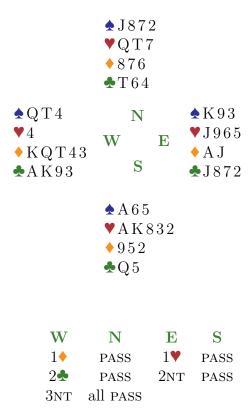
[KG] Przez przypadek przy kolejnym stoliku policytowaliśmy to samo rozdanie i tam już nie otwarłam XD Człowiek się uczy na błędach.



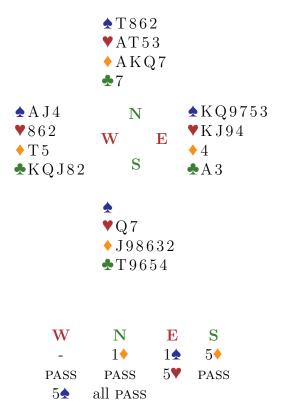
[KG] 2♥ zaalertowane jako GF bez fitu, ale ustaliliśmy potem, że to na razie F1 bez fitu. Jeśli wejście 1♠ przy pierwszym stole było oborą, to do tego tu wstyd się przyznawać. w dodatku daliśmy przeciwnikom szansę obłożenia, zajmując ze złej ręki. No cóż, przynajmniej moje T i 9 zagrały. Nie wszyscy grali, więc 92%.



[BS] Drury z takim gównem w ewidentnie równym punktowo rozdaniu to świr. Mogłem dać 2NT zamiast 3♥, ale wtedy pewnie przeciwnik by się nie przepchał.

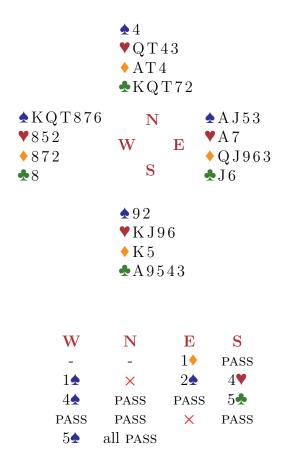


No i wypuszczone przez Krystynkę w sumie nie tak dużo, jakieś 10%. Ale boli, zawistowałam asem kier i dostałam, hehe, demarkę. W dodatku nie widząc zupełnie możliwości obkładu (założyłam jakieś bezużyteczne walety u partnera) nawet nie pomyślałam, żeby zrzucać się na asa pik (przecież partner nie dojdzie i tak). Bartek co prawda nie doszedł, ale nie odrzucił się od ♠J, tylko od damy kier. Obora.

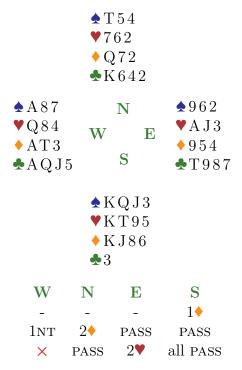


[KG] Pierwszy pas od \mathbf{W} po bardzo długim namyśle (mimo mojego długo trzymanego na stole stopa!), z komentarzem od \mathbf{E} "nosz k**wa, Giorgi, teraz będą sędziego wzywać, no dam to $5 \spadesuit$, albo nie, dam $5 \heartsuit$!". Iksde.

Nigdy jeszcze nie spotkałam tak jawnie oszukujących gagatków. Bardzo przykre. W dodatku szło i sala ugrywała, co on właściwie zrobił? Wyszedł sobie w trefla...? Wzięliśmy 76% (bez 1).



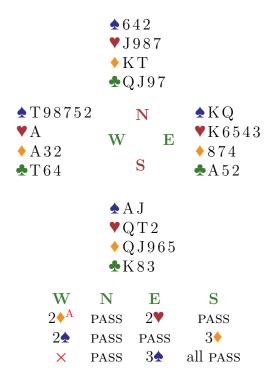
[KG] Kolejne rozdanie na Panów Oszustów, tu już wezwaliśmy sędziego na kontrę (z namysłem) od E. 5♣ chodzi. Ale tu W miał na wyniesienie. Zakładając że jego pas nie jest forsujący. W każdym razie przez przez moje zagapienie i brak pały na 5♠ dostaliśmy 75 zamiast 100% (czyli kolejne 25% na mnie).



[KG] To moje rozdanie wieczoru ale jednocześnie jestem głąbem. Nie takim jak Giorgi z ta pała, cokolwiek miała znaczyć, ale jednak. Wist w singla, zaimpasowany, przejęty królem, odwrót ♣2. Po pierwsze Bartek zalavinthalował karo. Moge łatwo wyjść małym karem i nawet jak rozgr ma 2 kara, dostać sie do partnera (teraz, albo po wzięciu na ♥K). Ale nie, sekwens pikowy wygladał bardziej kusząco. Wyszłam królem, od partnera 5, od rozgrywającego 2. Wzięte asem, doszłam na ♥K. Jeśli Bartek ma drugą dychę, mogę zebrać waleta i wyjść do przebitki (powinien mieć 2 kiery). Jeśli ma 4 piki lub nie ma dychy to wypuściłam wyjściem w pika. Nie tracąc nadziei wyszłam waletem, od partnera 4. Teraz już mam pewność, że ma dyche. Jeśli miałby 954 zrzuciłby 9 jako ilościówkę w pierwszej lewie (lub demarkę, wszystko jedno). Mając 4 piki zrzuciłby wyższą demarkę lub ♠4 jako ilościówkę. Takie zrzutki nie miały sensu przy żadnej konfiguracji bez dychy. Teraz już pewnie wyszłam małym pikiem spod damy (choć nie ukrywam, że poczułam pewną ulgę gdy Bartek przejął dychą) i dostałam przebitkę, -3. Rozgrywający mógł utrudnić mi zadanie zostawiając sobie dwójeczkę, wtedy mógłby zaczynać z ♠T96, a partner z ♠542. Czy wtedy w drugiej lewie dorzuca sie 2 czy 4?

Ale co z tego że znalazłam dojście do dychy spod KQJ jak mogłam zagrać karo jak człowiek XD

Dodatek: rozdanie 28 z 20.01.2025



[KG] 3♦ ofc bez sensu. Ale rozgrywającemu udało się, jako jedynemu na sali, wziąć tylko 8 lew, więc uzyskaliśmy prawie 100%.

W obronie musieliśmy dobrze wykorzystać błąd rozgrywającego. Wist ♦K do asa, ♥A, przejście do ♣A, trefl wyrzucony na ♥K. Teraz rozgrywający nie wiedzieć czemu przebił kiera w ręce. To wypuszczało kontrakt. Zagrał pika do stołu, wzięłam asem. Nic nie szkodzi mi ściągnąć damę karo, tak też zrobiłam. W tym momencie znam count rozdania – może o ile rozgrywający nie miał 7 pików, ale wtedy raczej otwarłby 3♠. Musze dostać się do partnera, żeby mógł wyjść w kiera promując mi ♣J. Ale przed promocją musimy ściągnąć trefla. Jeśli tego nie zrobimy, do przebitego przeze mnie kiera rozgrywający wyrzuci przegrywającego trefla i już nie weźmiemy lewy treflowej. Wiedząc to, powinnam ściągnąć ♠K i wyjść ♦9 do partnera, który powinien przebić i wyjść w kiera do promocji. Nie ściągając trefla (jak niestety zrobiłam) daję partnerowi szansę na pomyłkę. Na szczęście partner też ma informacje potrzebne do ściągnięcia 🕏 Q przed wyjściem do promocji. Rogrywający, który pokazał już 2 asy, na otwarcie multi nie może mieć jeszcze ♣K. Bartek ściągnął ♣Q i wyszedł do promocji – obłożyliśmy -1. Dlaczego ♦9 jest poprawna? Mam w ręce ♦J95, o czym partner wie. Wyjście małym lub waletem jest normalne, wyjście 9tką oznajmia, że coś się jeszcze w rozdaniu dzieje.